

Auto **m**oto Styl

DODATEK DO przedsiębiorcy@eu



Rolls-Royce Cullinan Luksus na bezdrożach

przygotowali



Aneta **Sienicka**



Krzysztof **Jończyk**



NR INDEKSU 40540X

X Ogólnopolskie Targi Motoryzacyjne i Biznesowe

Fleet Market[®]

2018

- ✓ Istotne zmiany podatkowe w 2019. VAT, CIT, PIT.
- ✓ Nowe rozliczenia w podatku CIT – co tak naprawdę zmieni się w wynajmie długoterminowym?
- ✓ KODEKS PRACY. Odpowiedzialność za samochód firmowy – obowiązki pracodawców, fleet managerów i pracowników.
- ✓ Napędy przyszłości. Czy jesteśmy skazani tylko na silniki elektryczne?
- ✓ Czy nowe limity redukcji CO₂ spowodują szybszy rozwój alternatywnych napędów w tym elektromobilności?
- ✓ WLTP. Nowa procedura pomiarowa i jej wpływ na sprzedaż aut nowych i używanych.
- ✓ Różne formy mobilności, czyli europejskie efekty rozwoju technologii, regulacji i trendów.

21 LISTOPADA 2018
Global EXPO, WARSZAWA
ul. Modlińska 6D

Zgłoś udział w targach na: www.fleetmarket.pl

WYSTAWCY



PATRONI HONOROWI



ORGANIZATOR



PARTNERZY WSPIERAJĄCY



PATRONI MEDIALNI



Wyprawa Marka Kamińskiego zakończona sukcesem!

ZNANY PODRÓZNIK. MAREK KAMIŃSKI PRZEJECHAŁ NISSANEM LEAF BLISKO 30 000 ELEKTRYCZNYCH KILOMETRÓW Z POLSKI DO JAPONII I Z POWROTEM UDOWADNIAJĄC, ŻE NAWET MIĘDZYKONTYNTENTALNE EKSPEDYCJE MOŻNA ODDYĆ BEZ NEGATYWNEGO WPŁYWU NA ŚRODOWISKO NATURALNE.

W artykule wykorzystano informacje i zdjęcia pochodzące z materiałów prasowych



Pierwszy etap wyprawy biegł z Polski do Japonii przez Litwę, Łotwę, Estonię, Rosję, Mongolię, Chiny i Koreę Południową. Jednak po przejechaniu ponad 15 000 kilometrów m.in. przez Syberię oraz pustynię Gobi podróżnik zdecydował się na przedłużenie swojej pionierskiej ekspedycji. Jej druga część prowadziła z Japonii przez terytorium Rosji oraz Łotwy i Litwy aż do Warszawy. Po drodze Marek Kamiński musiał mierzyć się zarówno z blisko 40-stopniowymi upałami, jak i burzą śnieżną, która w pewnym momencie zmusiła go do postoju.

„Motywem mojej wyprawy było hasło: troska o lepszy świat wymaga odwagi. Szykując się do podróży po-

szukiwałem partnerów, którzy tak jak ja nie będą bali się ruszyć w nieznaną i zademonstrować, że ograniczenia istnieją głównie w naszych umysłach. Cieszę się, że jednym z nich został Nissan, który podjął niełatwe wyzwanie, bo przecież nikt wcześniej nie próbował przejechać samochodem elektrycznym z Polski do Japonii. Muszę przyznać, że podczas podróży bardzo się zżyłem z moim LEAF-em, który służył mi tak dobrze, że postanowiłem zmienić początkowe plany i wrócić na kołach do Warszawy. Mam nadzieję, że moja wyprawa zademonstrowała, że już dzisiaj można podróżować w sposób odpowiedzialny” – powiedział Marek Kamiński.

Czterokołowym partnerem podróżnika był Nissan LEAF drugiej generacji. W czasie ekspedycji Marek Kamiński pokonywał w pełni załadowanym samochodem średnio około 250 kilometrów na jednym ładowaniu. Najdłuższy pokonany na pojedynczym ładowaniu dystans wyniósł 302 kilometry, a w trakcie jednej doby podróżnik przejechał niemal 800 kilometrów. Podczas wyprawy pojazd musiał mierzyć się zarówno z mrozami Syberii, jak i upałami pustyni Gobi, czy wysoką wilgotnością krajów azjatyckich udowadniając, że samochody elektryczne z powodzeniem mogą być użytkowane w praktycznie każdych warunkach. ■

Święto elektromobilności w Warszawie

W DNIACH 15-16 CZERWCA 2018 R. W CENTRUM TARGOWO-KONGRESOWYM W WARSZAWIE ODBYŁA SIĘ JUŻ III EDYCJA MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW EKOFLOTA: INNOWACJE, EKOLOGIA, MOBILNOŚĆ. TA ROZWIJAJĄCA SIĘ Z ROKU NA ROK IMPREZA STAJE SIĘ POWOLI OBOWIĄZKOWYM WYDARZENIEM DLA WSZYSTKICH, KTÓRYM BLISKI JEST ROZWÓJ SZEROKO POJĘTEJ ELEKTROMOBILNOŚCI I RYNKU PALIW ALTERNATYWNYCH.



W tekście wykorzystano materiały prasowe i zdjęcia organizatora

Targi EkoFlota to unikatowe wydarzenie nie tylko w Polsce, ale także w Europie Środkowo-Wschodniej,

zarówno pod względem liczby prezentowanych samochodów elektrycznych i hybrydowych, jak i naj-

nowszych rozwiązań z zakresu „zielonych” technologii. Podobnie jak w roku ubiegłym imprezę podzielono na Dzień Biznesowy, podczas którego odbyła się konferencja „E-Mobility: Elektromobilność, Energia Odnawialna, Zrównoważony Transport”, oraz Dzień Otwarty. Już tradycyjnie w rolę prowadzących na targach wcielili się dziennikarze znani z programów TVN Turbo: Adam Kornacki i Rafał Jemielita, a wstęp na oba dni był bezpłatny.

Spotkania i wymiana doświadczeń

Pierwszy dzień targów, czyli tzw. Dzień Biznesowy, był przeznaczony dla przedstawicieli branży motoryzacyjnej, którzy mieli okazję do nawiązywania nowych kontaktów i wymiany doświadczeń z ekspertami, choć-



by podczas konferencji E-Mobility. Zwieńczeniem Dnia Biznesowego było wręczenie nagród dla wyróżniających się ekologicznych i innowacyjnych pojazdów, rozwiązań, usług i firm flotowych oraz dla najlepszych menadżerów.

Najnowsze modele i trendy

Spośród prezentowanych na targowych stoiskach pojazdów warto wymienić ciekawy użytkowy model Peugeota Partnera w wersji elektrycznej. Na stoisku BMW Polska można było zobaczyć nagrodzony przez kapitułę Plebiscytu III Międzynarodowych Targów EkoFlota model i3s. Mercedes-Benz Polska zaprezentował m.in. nowy model Klasy A, Sprintera oraz liczne odmiany smarta, w tym elektrycznego EQ Fortwo. Z kolei Nissan pokazał nową generację modelu Leaf oraz auto dostawcze e-NV200. Potentat w dziedzinie aut hybrydowych – firma Toyota, zaprezentowała ekologiczne wersje Yaris, Aurisa, RAV4 i C-HR, a także Priusa Plug-In Hybrid oraz napędzany wodorem model Mirai, który można było „prześwietlić” za pomocą specjalnego ekranu. Brytyjska marka natomiast pokazała Jaguara I-PACE, który niedawno wszedł na światowe rynki.

Badminton i drifterzy

Drugi dzień targów był otwarty dla zwiedzających. Specjalnie na tę okazję został przygotowany kąpek zabaw dla najmłodszych, zaprezentowano też produkty związane z „zielonym” stylem życia. Natomiast pod patronatem znanej działaczki na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, Beaty Bublewicz, dzieci mogły wziąć udział w grze edukacyjnej na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. Tego dnia odbywały się także dostępne dla wszystkich testy samochodów ekologicznych. Amatorzy sportowej jazdy mieli okazję spróbować swoich sił w zawodach Ekodrift, a szczęśliwcy mogli cieszyć się przejażdżką na prawym fotelu z wicemistrzem Polski w rajdach samochodowych Jakubem „Colinem” Brzezińskim. Oprócz tego miłośnicy aktywnego wypoczynku przeszli krótkie szkolenie w Akademii Badmintona Roberta Mateusiaka, wielokrotnego medalisty mistrzostw Polski i Europy oraz zwycięzcy turniejów cyklu World Cup. ■





Rolls-Roycem na bezdroża

**ROLLS-ROYCE CULLINAN
TO URZECZYWIŚNIENIE
MARZEŃ KLIENTÓW
O MOŻLIWOŚCI PODRÓŻO-
WANIA POZA SZOSAMI
W PRAWDZIWIE LUKSU-
SOWYCH WARUNKACH.
AUTO JEST JUŻ DOSTĘPNE
W POLSCE.**

Nazwany imieniem największego diamentu, który kiedykolwiek odnaleziono, pierwszy wysoko zawieszony terenowy Rolls-Royce jest niezawodnym samochodem na każde podłoże.

Zaledwie kilka miesięcy po światowej premierze samochód został po raz pierwszy zaprezentowany na otwartym pokazie w salonie Rolls-Royce Motor Cars Warszawa.

Co wyróżnia Rolls-Royce'a Cullinana:

- potrafi się odnaleźć na wyboistym terenie, gdzie porusza się pewnie i zwinnie dzięki zawieszeniu, które zapewnia charakterystyczne dla marki odczucia

podróży na latającym dywanie („Magic Carpet Ride”);

- nowy silnik V12 Rolls-Royce'a o pojemności 6,75 litra z podwójną turbiną zapewnia moc 563 KM/420kW (przy 850Nm momentu obrotowego), przenoszonych na całkowicie nowy napęd na cztery koła, z obiema osiami skrętnymi;

- tzw. moduł rekreacyjny („Recreation Module”) – specjalna wysuwana automatycznie szuflada będąca miejscem przechowywania sprzętu przydatnego właścicielowi do realizacji własnych pasji.

Pierwsi klienci otrzymają zamówionego Cullinana w pierwszym kwartale 2019 roku. ■

BMW X7

tego jeszcze nie było!

**NAJNOWSZY I NAJWIĘKSZY MODEL BMW X7
OFERUJE IMPONUJĄCĄ ILOŚĆ MIEJSCA.
WYSOKIEJ KLASY WNĘTRZE I NOWOCZESNE
WYPOSAŻENIE. A WRAŻENIE ROBI KOŁOSALNE!**

W BMW X7 prezencja, ekskluzywność i przestronność klasy luksusowej po raz pierwszy łączą się z wszechstronnością jazdy Sports Activity Vehicle (SAV). Rozszerzenie oferty o ten model jest częścią aktualnej ofensywy produktowej w segmencie luksusowym.

Co wyróżnia BMW X7:

- imponujące wymiary: długość 5151 mm, szerokość 2000 mm, wysokość 1805 mm i rozstaw osi 3105 mm,
- trzy rzędy siedzeń i pełen luksus w każdym z nich;
- mocne silniki, 8-stopniowa skrzynia Steptronic, BMW xDrive i sportowy mechanizm różnicowy M;
- Live Cockpit Professional z systemem operacyjnym BMW 7.0 i inteligentnym asystentem osobistym BMW w wyposażeniu standardowym.

Nowe BMW X7 pojawi się na rynku w marcu 2019 r. ■



Nowy Jeep® Cherokee

Z POŁĄCZENIA TRADYCJI, ZAAWANSOWANEJ TECHNOLOGII, WYSOKIEJ JAKOŚCI WYKONANIA I DESIGNU POWSTAŁ NOWY JEEP® CHEROKEE.

tradycja i nowoczesność



To kolejna odsłona najsprawniejszego w swojej klasie SUV-a, który tak samo dobrze sprawdza się na ulicach miasta, jak i na pełnych przygód terenowych szlakach.

Co wyróżnia Jeepa Cherokee:

- możliwość wyboru spośród trzech systemów napędu 4x4 oraz blokada tylnego mechanizmu różnicowego;
 - system Uconnect™ czwartej generacji z 7" lub 8,4" ekranem dotykowym o dużej rozdzielczości oraz funkcjami Apple CarPlay oraz Android Auto™;
 - szereg systemów bezpieczeństwa i ochrony, w tym np. system ostrzegania przed najechaniem na poprzedzający pojazd z systemem hamowania awaryjnego;
 - ponad 70 oryginalnych akcesoriów firmy Mopar® umożliwiających indywidualizację auta oraz Mopar® Connect, innowacyjny zestaw usług z zakresu łączności zapewniających bezpieczeństwo i zdalne sterowanie funkcjami pojazdu.
- Nowy Jeep® Cherokee kosztuje od 209 900 zł brutto. ■

Mitsubishi Outlander

w nowej odsłonie



NA POCZĄTKU PAŹDZIERNIKA W POLSKICH SALONACH MITSUBISHI ZADEDEBIUTOWAŁO NAJNOWSZE WCIELENIE RODZINNEGO MODELU SUV – MITSUBISHI OUTLANDER 2019.

W odświeżonej wersji poprawiono precyzję prowadzenia, komfort i wyciszenie a w wyposażeniu pojawiło się kilka nowych, atrakcyjnych elementów.

Co wyróżnia Mitsubishi Outlandera 2019:

- nowa górna osłona chłodnicy i elementy stylizujące na dole zderzaków z przodu i z tyłu;
- przednie reflektory, zarówno w przypadku świateł mijania, jak i drogowych, są wyposażone w diody LED;

- bardziej precyzyjne prowadzenie auta dzięki zmianie charakterystyki przekładni kierowniczej;
- lepsze wyciszenie kabiny pasażerskiej;
- w najbogatszej wersji Instyle Plus CVT 4WD – oświetlenie ambientowe na bokach przednich drzwi.

Cena nowego Mitsubishi Outlandera zaczyna się od 94 267 zł brutto, a producent przewidział atrakcyjne zniżki w związku z premierą auta. ■



VW Touran

+ rodzina = szczęście!

**VOLKSWAGEN TOURAN
ZNANY JEST NA RYNKU
JUŻ OD 15 LAT I PRZEZ
TEN CZAS STAŁ SIĘ
LIDEREM W GRUPIE
VANÓW W EUROPIE,
ZYSKUJĄC 2.3 MI-
LIONA KLIENTÓW.**

To nie przypadek, bo to auto dostępne obecnie w wersji pięcio- i siedmiejscowej, w każdej swojej odmianie wykraczało poza normy i wyobrażenia o aucie typu van, proponując coś nowoczesnego. Po pierwszym face liftingu Tourana do wyposażenia wprowadzono pierwszy system asystujący, umożliwiający częściowo automatyczne parkowanie – „Park Assist” i to było w 2006 roku! Cztery lata później największe, oczywiście pozytywne wrażenie zrobiła zmiana wizualna. W 2015 roku natomiast zmieniło się jeszcze więcej, np. auto wydłużyło się o 130 mm, ale jednocześnie „schudło” o 62 kg. I tu pojawia się pytanie retoryczne – dlaczego ludzie tak nie mają?! Poza tym, dostępna do tej pory wersja sprzed trzech lat wyposażona jest w całą serię nowoczesnych rozwiązań wspomagających kierowcę, dających komfort i bezpieczeństwo również pasażerom. Jednak na szczególną uwagę zasługuje Car-Net Cam-Connect wyposażony w kamerę, dzięki której rodzice mogą na ekranie systemu multimedialnego obserwować dzieci siedzące na kanapie z tyłu, co jest szczególnie istotne przy wersjach z siedmioma siedzeniami.

VW Touran, zwłaszcza w wersji Highline i z pakietem R-Line, to w żadnym wypadku nie jest nudne, nierzucające się w oczy rodzinne auto, ale dynamiczny, intrygujący pojazd, w którym żaden rodzic nie będzie czuł się poszkodowany, że musiał wybrać praktycznie pod kątem rodziny. Będzie wręcz czuł się szczęśliwy, że wybrał tak dobrze, bo Touran to auto spełnionych oczekiwań.

Nowy Volkswagen Touran kosztuje od 84 990 zł brutto. ■



Citroën C4 Cactus

styl i luz

**NOWY CACTUS DOJ-
RZAŁ I STAŁ SIĘ BAR-
DZIEJ UMIARKOWANY
W STYLU NIŻ JEGO
PIERWSZA WERSJA.
MIMO TO NADAL NIE
MOŻNA ODMÓWIĆ
MU CHARAKTERU
I EKSTRAWAGANCJI.
ZDECYDOWANIE
WYRÓZNIĄJĄCYCH
TEN MODEL.**

Kiedy około cztery lata temu zaprezentowano Cactus – robił wrażenie aut-zabawki. Był kolorowy, miał zabawną nazwę i charakterystyczne panele w narażonych na otarcia miejscach nadwozia, które chroniły przed niechcianymi ubytkami na karoserii. Budził zainteresowanie swoimi jaskrawymi barwami ciekawie połączonymi z nakładkami Airbump.

W nowym wcieleniu nie są one już tak wyeksponowane, bo Cactus, po modelach C3 i C3 Aircross, kontynuuje nową linię, bardzo nowoczesną zarówno na zewnątrz, jak i w środku. Na pierwszy rzut oka widzimy wysoko osadzone, wąskie i wydłużone przednie lampy LED, efektownie połączone z chromowanymi liniami i centralnie umieszczonym, charakterystycznym znakiem Citroëna. I nadal, co jest wielkim plusem i do czego przyzwyczaili nas już producenci, auto można spersonalizować zgodnie ze swoim gustem, mając do dyspozycji dziewięć kolorów nadwozia i cztery pakiety kolorystyczne z barwnymi akcentami, co daje aż 31 możliwych kombinacji, dzięki którym możemy się wyróżnić. Wewnątrz mamy również ciekawe połączenie barw – kontrastowy kokpit czy dwukolorowe fotele, których kształtu i wygody nie powstydzilibyśmy się we własnym domu! Elektroniczne zegary i dotykowy ekran do sterowania funkcjami auta dopełniają super nowoczesnego i wyróżniającego się na tle konkurencji w tej klasie stylu auta. Zdecydowanie Cactus to opcja dla osób, które mają poczucie stylu i lubią się wyróżnić.

Ceny nowego modelu rozpoczynają się już od 59 900 zł brutto. ■

DS 7 Crossback



W DS 7 MOŻNA WYCZUĆ DUCHA FRANCUSKIEJ AWANGARDY – POMIESZANIA DRAPIEŻNYCH EMOCJI Z NIEPOWTARZALNYM POCZUCIEM STYLU I ODWAGĄ W KREOWANIU NOWYCH TRENDÓW.

DS 7 to model francuskiej marki, na który czekałam z niedowierzaniem, że on naprawdę może istnieć i być tak pięknym autem. Pierwsze promocyjne zdjęcia auta w kolorze śliwki na tle Luwru były obłądne. Myślałam wtedy, że to raczej wersja koncepcyjna i trochę czasu, bo ok. dwóch lat minęło, zanim osobiście nie przekonałam się, że to, co wydawało mi się wtedy nieprawdopodobne, jest rzeczywiste. Już z zewnątrz, patrząc na kształty auta, piękną osłonę chłodnicy, którą zwieńcza zmysłowy znak DS, czujemy, że mamy do czynienia z wysokim poziomem! Niezwykle są tu światła, co niewątpliwie najlepiej widać po zmierzchu. Najpierw, jak otwieramy drzwi, na ziemi wyświetla nam się logo DS. Jednocześnie, czego niestety nie widać z poziomu kierowcy, przednie lampy zapalają się na purpurowo, po czym obracają się o 180°. Daje to niespotykany, wręcz hipnotyczny efekt wizualny. Nie da się ukryć, że twórca wnętrza miał bardzo odważną wizję, łącząc wysokiej klasy materiały, rzemieślniczy kunszt i innowacje technologiczne. Czyli jest po prostu piękne i niezwykle funkcjonalne. W środku mamy zatem dwa ekrany o przekątnej 12" – jeden przed oczami kierowcy, podzielony na trzy panele, które można sobie dopasować. Drugi pośrodku kokpitu, na którym np. możemy ustawić sobie styl oświetlenia i trybu jazdy zgodnie z naszym nastrojem. Poza tym DS 7 serwuje nam skórzane siedzenia z wykończeniem przypominającym bransoletkę zegarka, podobnie jak deska rozdzielcza i płyty drzwi, podkreślone ryżowym splotem – specjalnym znakiem firmowym marki. To, co w tym aucie jest szczytem awangardy, to przełączniki na chromowanej, środkowej konsoli, które wykończone są metodą giloszowania z motywem „Clous de Paris”, co jest jedną z najpiękniejszych technik wykończeniowych stosowanych w najwyższej klasy zegarach.

DS 7 to auto stworzone przez wizjonerów dla ludzi z wizją.

Nowy DS 7 kosztuje od 124 900 zł brutto.

Seat Ateca FR

Robert Sienczewski

TEN MODEL STAŁ SIĘ PRZEŁOMOWYM AUTEM W HISTORII SEATA. MIMO ŻE HISZPAŃSKA MARKA NIE POSIADA W SWOJEJ GAMIE SUV-A Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA, TO PROJEKT ATECA, KTÓRY ZADEBIUTOWAŁ DWA LATA TEMU. Z POWODZENIEM STANAŁ W SZRANKI Z LICZNĄ I BARDZIEJ DOŚWIADCZONĄ KONKURENCJĄ.

dynamiczny SUV

Pierwsze wrażenie, jakie towarzyszyło mi przy siadaniu za kierownicą Seata Ateca FR, było bardzo neutralne. Auto nie kusilo mnie wcale do szybkiej jazdy. Wręcz odwrotnie, utwierdzało w przekonaniu, że jest SUV-em. Zawieszenie dawało dużo komfortu, było miękkie i przyjemne. Spokojnie można polecić go jako typowy rodzinny samochód z wysoką pozycją za kierownicą. Wystarczy jednak włączyć tryb „SPORT”, żeby Ateca FR pokazała swoje drugie oblicze. W tym trybie „utwardza” się układ kierowniczy. Duża moc, sztywniejsze zawieszenie i dobrze wyważone wspomaganie układu kierowniczego sprawiają, że Ateca FR nabiera cech auta sportowego. Wersja z dwulitrowym silnikiem TSI wystarczy, by rozpędzić Atecę do setki w mniej niż osiem sekund. Ważne, że na tę prędkość możemy liczyć w każdych warunkach, bo auto ma napęd na cztery koła.

Dodatkowym atutem jest szybko działająca przekładnia DSG, czyli dwusprzęgłowa. Jeżeli chodzi o zużycie paliwa, to „żyłowanie” znacznie skraca dystans możliwy do przejechania bez tankowania. Choć Ateca FR ze 190-konnym benzyniakiem potrafi spalić nawet 15 l na 100 km, to przy spokojnej jeździe spalanie może spaść do zaledwie 8 l.

Pod względem samego designu Seat jest doskonale dopasowany w detalach. Zmieniony grill, aluminiowe relingi, chromowane końcówki wydechu, ledowe światła, siedzenia pokryte Alcantarą oraz pojawiające się tu i ówdzie logo FR, m.in. na kierownicy, doskonale pasują do jej charakteru.

Podczas testowania tego modelu brakowało mi tylko silniejszego brzmienia silnika, ale z drugiej strony to dobrze, że Seat nie zdecydował się na generowanie odgłosów motoru dochodzącego z głośników systemu audio.

Podstawowa i najtańsza wersja hiszpańskiego SUV-a rozpoczyna się od kwoty 79 700 tys. zł. Jeżeli jednak chcecie stać się posiadaczami topowej, benzynowej, 190-konnej odmiany Seat Ateca FR z automatem oraz napędem na cztery koła, musicie szykować się na wydatek równy 135 000 tys. zł. ■





Fiat 500L

wiekszy brat kultowej 500-tki

**OK. PIĘĆ LAT TEMU
PRODUCENT ZASKOCZYŁ
WSZYSTKICH I „NAPOM-
POWAŁ” KULTOWĄ.
UROCZĄ 500-TKĘ PRE-
ZENTUJĄC WERSJĘ L,
KTÓRA MOŻE ZAOFERO-
WAĆ ZNACZNIE WIĘCEJ
DZIĘKI POWIĘKSZONYM
GABARYTOM.**

Oczywiście, nie było to jedynie powiększenie. Powstało zupełnie nowe auto, z podobnie atrakcyjnym wizerunkiem, które sprawi, że zainteresuje się nim każdy, kto ma większe potrzeby, bo np. ma rodzinę, więc musi mieć pojazd, który zaspokoi jej oczekiwania.

I mimo że do Włoch i powszechnie tam występujących, wąskich uliczek znakomicie pasuje malutka, sprytna 500-tka, która wszędzie się zmieści, Fiat wyszedł też naprzeciw włoskim rodzinom, dając im coś więcej. Oczywiście, nie tylko włoskim, ale to we Włoszech jednak te auta są najczęściej spotykane. Włosi niewątpliwie są lokalnymi patriotami i trudno im się dziwić. Szkoda, że w Polsce nie mamy takiej szansy na sprawdzian lojalności...

Wiosną tego roku producent odświeżył L-kę, czego może bardzo nie widać, ale pojawiło się trochę nowych rozwiązań. Na zewnątrz chociażby na pierwszy rzut oka widzimy nowe, intensywne barwy lakieru i owalny kształt LED-owych świateł do jazdy dziennej, który pojawił się już wcześniej w odświeżonej 500-ce. Poza tym, auto jest bardzo wygodne, przestronne i pakowne. Dostępne jest w trzech wersjach Urban, Cross i Wagon, dzięki czemu można bardzo dobrze dopasować je do swoich potrzeb. Wyposażone w najbardziej potrzebne i oczekiwane systemy bezpieczeństwa i komunikacji, dają duży komfort użytkowania, a przy tym to fajne, pozytywne auto.

Cena nowego Fiata 500L zaczyna się od 56 500 zł brutto. ■

Toyota CH-R

przyszłość jest tu i teraz!

TEN WYKREOWANY ZUPEŁNIE OD NOWA MODEL TOYOTY. KIEDY POJAWIŁ SIĘ NA RYNKU POD KONIEC 2016 R., WYWOŁAŁ DUŻE ZACIEKAWIENIE. NIE TYLKO ZE WZGLĘDU NA NAPĘD HYBRYDOWY ZAPROPONOWANY PRZEZ TOYOTĘ PO RAZ PIERWSZY W TYM SEGMENTCIE. ALE PRZEDE WSZYSTKIM Z POWODU NIEZWYKŁEGO, WRĘCZ FUTURYSTYCZNEGO DESIGNU.

Pamiętam pierwsze reklamy CH-R, które wydawały się prezentacją jakiegoś koncepcyjnego modelu. Bardzo odważna stylistyka sugerowała raczej, że to nie może być produkowane seryjnie auto. A jednak... Szybko zweryfikowałam swoje wyobrażenia. Okazało się, że auto już jest w sprzedaży i do tego cieszy się ogromną popularnością. Na pewno nie da się go nie zauważyć na drodze, po dwóch latach na rynku jest ich na ulicach naprawdę sporo. CH-R wyróżnia jednak nowoczesna bryła i ostre, strzeliste wykończenia, zwłaszcza z tyłu. Najbardziej efektownie wygląda, kiedy patrzymy na nią z boku, mogąc dostrzec te wszystkie nieregularne kształty i załamania na masce.

Wewnątrz też jest nowoczesnie, ale już podobnie jak we wszystkich modelach Toyoty. Mamy tu wygodne, skórzane fotele, duży ekran dotykowy do sterowania funkcjami auta i wielofunkcyjną kierownicę. Jest też sporo miejsca zarówno w kabinie, jak i w bagażniku, mimo że auto z zewnątrz wydaje się niezbyt obszerne. W przypadku tego modelu Toyota proponuje dwie wersje napędu – benzynowy i hybrydowy – i to ten drugi cieszy się największą popularnością. Trudno się dziwić, bo różnica w cenie między hybrydą a benzyną to ok. 25 tys. zł, które warto dołożyć, korzystając później na niższym zużyciu paliwa. Zwłaszcza że podstawowa wersja hybrydowa jest zdecydowanie lepiej wyposażona od podstawowej wersji benzynowej. Poza tym, zawsze zyskujemy te 20–30 km, które możemy przejechać po mieście bez zużywania benzyny. A to się liczy.

Nowa Toyota CH-R Hybrid kosztuje od 108 900 zł brutto. ■



Mitsubishi

Eclipse Cross



WKRÓTCE MINIE ROK. ODKĄD NA RYNKU POJAWIŁ SIĘ ZUPEŁNIE NOWY MODEL MITSUBISHI – SUV O SPORTOWEJ SYLWETCE. I JEST TO OBECNIE TRZECI NAJPOPULARNIEJSZY MODEL TEJ MARKI. PO ASX I OUTLANDERZE.

To między innymi dzięki Eclipse Cross marka Mitsubishi zanotowała w sierpniu 2018 niemal 200-proc. wzrost sprzedaży w stosunku do sierpnia poprzedniego roku. I to pokazuje, że wprowadzenie na rynek nowego modelu spod znaku Trzech Diamentów było strzałem w dziesiątkę! Bo na pewno to auto ma bardzo fajny, śmiały i oryginalny design. Robi wrażenie muskularnego i potężnego a mimo to bardzo sprawnego samochodu, wyćwiczonego w mierzeniu się z codziennymi sytuacjami spotykającymi kierowców. Pokazuje swoją moc, a jednocześnie jest bardzo dynamiczny. Auto zaskakuje walorami jezdnyimi, dając też możliwość wyjechania poza asfalt dzięki sprawdzonemu napędowi na cztery koła. Eclipse Cross wyróżnia się bogatym wyposażeniem w standardzie. Poza tym, co jest dość rzadkie w tej klasie, mamy tu dotykowy wyświetlacz multimedialny, którym jednocześnie możemy sterować za pomocą umieszczonego pod ręką kierowcy touchpada. Ale tym, za co niewątpliwie warto dopłacić, jest system kamer 360°, który znakomicie sprawdza się np. podczas przedzierania się przez wąskie uliczki włoskiej Toskanii, gdzie czasem bywało tak ciasno, że żeby przejechać, trzeba było składać lusterka. Poza tym, mając szansę sprawdzić to auto zarówno podczas jazdy w trasie, na autostradzie, jak i w górskich serpentynach, mogę śmiało stwierdzić, że to auto jest kompletne. Oprócz wygody prowadzenia w różnych warunkach drogowych i przy wykorzystaniu wielu systemów wspomagających jazdę – jak np. aktywny tempomat, Eclipse jest też ekonomiczny, praktyczny i pakowny. Nic, tylko brać...

Nowe Mitsubishi Eclipse Cross kosztuje od 89 990 zł brutto. ■

Kia Niro Plug-in Hybrid

ekologiczna alternatywa



TO KOLEJNA ODMIANA PIERWSZEGO HYBRYDOWEGO CROSSOVERA, KTÓRY POJAWIŁ SIĘ POD KONIEC 2016 ROKU W GAMIE KIA. RÓWNIĘ ŁADNA I JESZCZE BARDZIEJ PRAKTYCZNA.

Hybrydowa Niro Plug-in ma wszelkie cechy auta spełniającego najważniejsze oczekiwania kierowców. Dobrze wygląda, świetnie się prowadzi, jest niezwykle ekonomiczna i naszpikowana nowoczesną technologią, łącznie z aktywnym tempomatem. Czyli ma wszystko, co trzeba. Może być dla każdego – dla osoby, która chce żyć w stylu eko, bo jeśli nie jeździ się w długą trasę, a np. głównie do pracy czy po zakupy, można korzystać wyłącznie z silnika elektrycznego. Dzięki temu nie zużywamy benzyny i nie trujemy środowiska. Dla rodziny, bo jest pojemna i wygodna dzięki swojemu podwyższeniu. Dla firm, bo – i tu się powtórzę – jest niedroga w utrzymaniu. Choć na początku tak nie było, teraz coraz częściej Niro widujemy na drogach i pewnie to jest efekt tego, że jednak coraz więcej ludzi stara się żyć w zgodzie z naturą i jeśli nie wystarcza im rower, wybierają auta, które nie przyczyniają się do powstawania smogu w mieście. Mimo że nadal na zakup takiego auta trzeba przeznaczyć więcej środków, to z drugiej strony – później jego eksploatacja jest dużo tańsza. Należy mieć nadzieję, że tak jak dynamicznie rośnie świadomość ekologiczna kierowców, tak równie szybko pojawią się rządowe programy wspierające lub premiujące osoby czy firmy, które zdecydują się na zakup auta hybrydowego lub elektrycznego, co ma miejsce w wielu innych krajach europejskich. Nie wspominając już o przywilejach, jakie mają takie auta w wielu miastach – np. jazda buspasami czy bezpłatne parkingi. W Polsce ten temat ciągle raczkuje, ale jestem pewna, że to się zmieni. Już zgłaszane są pomysły o zakazie wjazdu do centrum Warszawy autami starymi lub z silnikiem diesla. Wielu właścicieli takich aut drży na samą myśl o tym, co obowiązuje już w innych europejskich stolicach. Jedno jest pewne, właściciele aut hybrydowych czy elektrycznych nie muszą się obawiać takich zmian.

Nowa Kia Niro Plug-in Hybrid kosztuje 127 900 zł brutto.

Renault Espace

ekskluzywny van na miarę przyszłości



DUŻE AUTO. TAKIE JAK VANY. DAJĄ POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA. BO SĄ KONSTRUOWANE Z MYŚLĄ O RODZINIE. A TO JEDEN Z WAŻNIEJSZYCH WARUNKÓW DLA „GŁOWY RODZINY”. JEDNAK ESPACE TO TEŻ IDEALNE AUTO BIZNESOWE.

W Renault Espace można poczuć się jak w twierdzy nie do zdobycia, a przy okazji jak w kosmicznym statku, który niemal odczytuje nasze gesty. To auto daje ogromne poczucie bezpieczeństwa i jest bardzo pojemne – pomieści nawet siedem osób! Ale przy założeniu, że ma być autem rodzinnym, ma też jeszcze jedną ważną cechę. Można nim poszaleć! Tak! To nie jest nudne, rodzinne auto! Wy i wasze dzieci będziecie mieć prawdziwą radość z jazdy! Bo jak zajdzie potrzeba, wciśnięcie przycisk z kwiatkiem, a wasz Espace dostanie skrzydeł i w 7,9 sek. rozpędzi się do 100 km/h. Warto dodać, że tak stanie się w modelu z benzynowym silnikiem 1,8 l o mocy 224 KM! I to właśnie jest rodzinne auto... W wersji Initiale Paris kosztuje ponad 170 tys. zł. To nie jest mało, zwłaszcza dla rodziny, ale dla firmy już prędkiej. Zwłaszcza że auto jest niezwykle komfortowe zarówno pod względem użytych materiałów, jak i zastosowania szeroko zaawansowanych technologii. Oprócz nowoczesnego designu wnętrza i wszelkich elementów z nim powiązanych, jak np. nietypowa dźwignia zmiany biegów czy kluczyk, który wygląda jak ekskluzywna, smukła mysz komputerowa, w tym aucie zachwyca możliwość konfiguracji parametrów zgodnie z życzeniem kierowcy. I tak możemy np. ustawić sobie oświetlenie wnętrza w ulubionym kolorze, włączyć masaż płaców i delektować się muzyką z głośników marki Bose. Szczegółne ujmujące i wygodne jest to, że gdy mamy klucz przy sobie i znajdujemy się w pobliżu, auto samo się otwiera (bezdotykowo!), włącza światła zewnętrzne, wewnętrzne, rozkłada lusterka i mrugnięciem kierunkowskazów wita kierowcę. Gdy wysiadamy i oddalamy się od auta, ono samo się zamyka. Nic dodać, nic ująć!

Nowy Renault Espace kosztuje od 144 900 zł brutto. ■

Kia Stinger

sport i klasa



**SPORE PORUSZENIE
WYWOŁAŁY PIERWSZE
ZAPOWIEDZI ZUPEŁNIE
NOWEGO, SPORTO-
WEGO MODELU
KLASY GRAN TURI-
SMO W GAMIE KIA.
I TO AUTO ZROBIŁO
PIORUNUJĄCE
WRAZENIE. KIEDY
FIZYCZNIE OBJAWIŁO
SWÓJ CHARAKTER.**

Zaledwie pod koniec 2017 r. Kia Stinger pojawiła się w salonach, a do końca lipca 2018 to auto kupiło w Polsce już pół tysiąca osób, czyli jak podaje producent – średnio dwie osoby dziennie decydują się na zakup tego modelu. I ponad połowa ze sprzedaży tego sportowego auta to jego najmocniejsza, 370-konna wersja GT wyposażona w silnik 3,3 l V6 twin-turbo i w napęd na cztery koła, co daje jakiś pogląd o preferencjach Polaków. Choć ja jeździłam autem w szarym kolorze z czerwoną, skórzaną tapicerką wewnątrz, to jednak klienci wybierają, najbardziej typowy dla sportowych aut czerwony kolor nadwozia. Często widuję też Stingera niebieskiego, a czasem żółtego. Niewątpliwie kolor lakieru przy sportowym fastbacku ma niebagatelne znaczenie, bo dodatkowo podkreśla drapieżny charakter auta. Jak wynika z preferencji przy zakupie Stingera, lubimy auta szybkie, o sportowym charakterze, a ten model na pewno zaspokoi oczekiwania, osiągając w swojej najmocniejszej wersji przyspieszenie od 0 do 100 km/h w 4,9 s i prędkość maksymalną do 270 km/h. Wnętrze zaspokoi nawet wybrednych użytkowników zarówno jakością wykończenia, jak i bogatym wyposażeniem ułatwiającym prowadzenie i dającym komfort jazdy. Kia wprowadzając Stingera postanowiła wejść w klasę premium i całkiem nieźle jej to wyszło technicznie, a wizualnie – słyszałam głosy, że przypomina Maserati, ale to oczywiście kwestia gustu. Na pewno obok tego auta nie da się przejść obojętnie.

Nowa Kia Stinger kosztuje od 152 900 zł brutto. ■

Nissan LEAF

ekologicznie i wygodnie



WE WRZEŚNIU 2017 ŚWIAT POZNAŁ NOWE OBLICZE NAJPOPU- LARNIEJSZEGO AUTA ELEKTRYCZNEGO. KTÓRE MOŻNA OBSŁUGIWAĆ UZY- WAJĄC WYŁĄCZNIE PEDAŁU GAZU!

To brzmi rewolucyjnie i naprawdę takie jest. W gruntownie zmodernizowanym Nissanie LEAF producent zaszerzował niespotykany dotąd system e-Pedal, który umożliwia ruszanie, przyspieszanie, zmniejszanie prędkości i zatrzymywanie samochodu tylko poprzez odpowiedni nacisk na pedał gazu. I to jest fenomenalne! Fakt, że trzeba się do tego przyzwyczaić, bo kiedy odpuścimy nogę z gazu, samochód automatycznie i odczuwalnie wyhamowuje, a nie zawsze o to nam chodzi. Dlatego system e-Pedal można wyłączyć i jeździć jak tradycyjnym automatem. Jednak myślę, że warto przyzwyczaić się i korzystać z możliwości używania jedynie jednego pedału – im ich mniej, tym wygodniej! Poza tym, taki styl jazdy sprawia, że silnik elektryczny szybciej odzyskuje energię podczas wyhamowywania. Daje to nam większy zasięg kilometrów do przejechania na jednym ładowaniu i podróżując wyłącznie po mieście możemy przejechać nawet do 415 km. Poza miastem ten zasięg spada mniej więcej o połowę. Nowy LEAF jest z liczbą 43 tys. sztuk (w pierwszych ośmiu miesiącach sprzedaży) liderem popularności w Europie, jeśli chodzi o auta elektryczne. Również w Polsce auto w tym czasie znalazło 182 właścicieli, co jak na nasze warunki jest całkiem niezłym wynikiem. Warunki, bo po pierwsze auto jest dość drogie, a państwo nie wspiera takich ekologicznych zakupów i mamy jeszcze niewiele stacji szybkiego ładowania aut elektrycznych. Jednak niedawno znany podróżnik Marek Kamiński udowodnił, że te trudne warunki to żaden problem, przemierzając Nissanem LEAF prawie 30 tys. kilometrów z Polski do Japonii i z powrotem. Da się!

Nowy Nissan LEAF kosztuje od 153 800 zł brutto. ■

Hyundai i30 N

to trzeba poczuć!



**HYUNDAI MAJĄC
JUŻ DOŚWIADCZENIE
W MOTOSPORCIE
W KLASIE WRC,
POSTANOWIŁ ODDAĆ
DO DYSPOZYCJI PRZE-
CIĘTNEGO KIEROWCY
MODEL N, KTÓRY
WYWOŁUJE TRUDNE
DO OPANOWANIA SKOKI
ADRENALINY. WARTO
TEGO DOŚWIADCZYĆ!**

Nie sposób N-ki nie zauważyć, bo wyróżnia się nietypowym lakierem nadwozia – w kolorze jasnego błękitu, który producent nazwał Performance Blue, a który był zainspirowany kolorystyką aut startujących w motosporcie. Dodatkowo uwagę zwracają zderzaki o powiększonych wlotach powietrza z charakterystyczną, czerwoną linią, aerodynamiczny tylny spojler z trójkątnym światłem stop czy dwie końcówki wydechu. Obserwowałam wiele zaciekawionych spojrzeń, podróżując tym autem. I szeroko otwarte usta, kiedy włączałam tryb Race, a auto strzelało z rur wydechowych przy starcie. To robiło wrażenie nie tylko na innych, ale przede wszystkim na prowadzącym, powodując podnoszące ciśnienie skoki adrenaliny. Dlatego uważam, że to auto nie dla każdego, bo nie każdy jest w stanie opanować emocje, jakie wzbudza podczas jazdy i nie dać się im ponieść. Bo mogłoby zrobić się niebezpiecznie... Należy wierzyć, że tylko stabilnie emocjonalnie osoby zdecydują się na najbardziej zaawansowaną wersję N Performance, która dysponuje silnikiem 2.0 T-GDI o mocy 275 KM. To auto daje niezwykłą frajdę z jazdy, ale w trybie Race zawieszenie usztywnia się tak, że nawet jadąc po miejskim asfalcie, trzęsie okrutnie. Ale za to na przystosowanym do takiej jazdy torze na pewno pokaże, co potrafi, w końcu i30 N dopracowany był na jednym z najbardziej wymagających torów na świecie – Nürburgring.

Nowy Hyundai i30 N kosztuje od 121 900 zł brutto. ■

Nissan X-Trail

dopasowany do Ciebie



W LIPCU 2017 TRZECIA GENERACJA PRODUKOWANEGO OD 2001 ROKU MODELU X-TRAIL ODŚWIEŻYŁA SWOJE OBLICZE. WYCHODZĄC NAPRZECIWI OCZEKIWANIOM KLIENTÓW, KTÓRZY CHCĄ MIEĆ RODZINNE AUTO. GOTOWE NA WSZELKIE WYZWANIA.

Ten najlepiej sprzedający się SUV na świecie mocno się nie zmienił, ale nabrał bardziej nowoczesnych i wyrazistych kształtów, kontynuując oczywiście nowo obraną linię nadwozi Nissana. Przez swoje podobieństwo X-Trail wygląda jak większy brat równie słynnego modelu Nissana, jakim jest Qashqai. Jednak to, że jest większy, ma znaczenie, bo więcej może. Może np. mieć aż siedem miejsc siedzących i ma też większy bagażnik, w którym znajdziemy schowek pod podłogą, i który można otworzyć machnięciem stopy pod zderzakiem. Odświeżony X-Trail ma teraz lepszej jakości materiały wykończeniowe, co powoduje, że przyjemnie się w nim siedzi. Wyposażony jest też, jak na rodzinne auto przystało w innowacyjne technologie poprawiające bezpieczeństwo jazdy. Ostrzegają nas one o przeszkodach lub pieszych na drodze czy o tym, że zjeżdżamy z pasa jezdni. Co ciekawe, system nie tylko nas ostrzeże sygnałem dźwiękowym i komunikatem, ale też delikatnie wyhamuje auto lub skoryguje tor naszej jazdy, powracając na pas. Warto też zauważyć, że X-Trail dysponuje systemem kontroli toru jazdy, dzięki któremu na luzie wchodzimy w zakręty, ponieważ auto dostosowuje siłę hamowania w poszczególnych kołach, zapewniając odpowiedni tor jazdy w zakręcie. Jednak to, co jest wg mnie wisienką na torcie, to system kamer 360°, dający nam obraz auta z lotu ptaka, z możliwością przybliżenia widoku przodu, tyłu czy boku X-Traila, więc nie ma szans, żeby coś nieoczekiwane wydarzyło się podczas parkowania. To tylko kilka z licznych udogodnień, z jakich można korzystać kupując X-Traila. Resztę trzeba poznać osobiście.

Nowy Nissan X-Trail kosztuje od 112 800 zł brutto. ■

Ford Fiesta

lider nowoczesności

**NOWY FORD FIESTA
TO IDEALNE MIEJSKIE
AUTO, KTÓRE ŚWIETNIE
WYGLĄDA, A PRZY TYM
DAJE KOMFORT I JEST ZA-
AWANSOWANE TECHNOLO-
GICZNIE, JAK MAŁO KTÓRE
AUTO W TEJ KLASIE.**

To już siódma generacja modelu, który produkowany jest od 1976 roku i jest jednym z najpopularniejszych reprezentantów amerykańskiego koncernu. Fiesta już w 1977 roku niemal opanowała Europę, zyskując trzecie miejsce w plebiscycie na Europejski Samochód Roku. Obecnie Ford Fiesta jest nadal bardzo lubiany i uważany za jedno z najlepszych aut w segmencie B. Bardzo komfortowo się prowadzi i nawet na dłuższych trasach nie cierpimy z powodu bólu pleców. Ale jeśli będziemy jechać za długo i opadniemy z sił, dostaniemy ostrzeżenie i zaproszenie na kawę dzięki systemowi rozpoznającemu zmęczenie kierowcy. I to jest właśnie przykład na to, jak mocno zaawansowana technologicznie jest Fiesta, co jest cechą zarezerwowaną raczej dla aut wyższych klas. Poza tym, Fiesta proponuje np. niezwykle przydatny system monitorowania martwego pola, asystenta wyjeżdżania tyłem z miejsca postojowego czy adaptacyjny tempomat.

Wszystkie te funkcje znacząco podnoszą komfort poruszania się zarówno w mieście, jak i w trasie.

Tak jak z zewnątrz, tak i w środku Fiesta prezentuje się bardzo przyjemnie i nowocześnie. Mamy tu ozdobne listwy w kolorze nadwozia i nowoczesny ekran dotykowy, a także wielofunkcyjną, bardzo wygodną kierownicę. Auto jest też dość ekonomiczne w spalaniu paliwa (średnio ok. 6 l/100 km), jeśli nie jeździmy zbyt energicznie, ale raczej statecznie, jak przystało na to dojrzałe i dopracowane w każdym calu miejskie auto.

Nowy Ford Fiesta kosztuje od
46 050 zł brutto. ■



PEUGEOT Traveller

podróżna klasa biznes



**PEUGEOT TRAVELLER TO AUTO,
KTÓRE W WIELKIM STYLU DOŁĄCZYŁO
DO WĄSKIEGO GRONA EKSKLUZYWNYCH
BUSÓW DO PRZEWOZU VIP-ÓW.**

W porównaniu do konkurentów, Travellera wyróżniają przede wszystkim jego design i szlachetna linia. Widać w tym niezawodny francuski styl, który nadaje klasy i powoduje, że auto prezentuje się prestiżowo. Mimo obszerności Traveller jest niezbyt wysoki ze swoimi 190 cm, co absolutnie nie wpływa na przestronność we wnętrzu, a zdecydowanie ułatwia parkowanie np. w podziemnych garażach. Nie musimy się obawiać, że gdzieś zarysujemy jego dach. Choć dla wozonych VIP-ów ma to mniejsze znaczenie, kierowcy nie mogą narzekać na komfort prowadzenia i manewrowania tym jednak sporym autem podczas jazdy w mieście. Traveller jest bardzo elastyczny jak na swoje gabaryty (a możliwe pomieścić nawet dziewięć osób). Wewnątrz producent również zadbał o komfort zarówno podróżujących, jak i kierowcy, który do dyspozycji ma wyświetlacz Head-up, system odczytywania znaków drogowych czy sterowaną głosem nawigację. Ważną rolę spełnia też kamera cofania z widokiem przestrzennym na tył 180° i zoomem na widok z tyłu. Po raz pierwszy też Peugeot zaproponował swoim użytkownikom system monitorujący zmęczenie kierowcy, co przy dłuższych podróżach może się przydać.

Jednak tu najważniejsi są pasażerowie, którzy mogą wygodnie rozsiąść się naprzeciwko siebie na skórzanych fotelach, mając do dyspozycji umieszczony na suficie wielofunkcyjny panel z trójstrefową klimatyzacją i łagodnym nawiewem powietrza oraz oświetlenie ambiente. Traveller, mimo że jest bogato wyposażony, nie jest jednak drogi w eksploatacji, proponując wydajne i oszczędne silniki, których średnie spalanie utrzymuje się na poziomie 5,4 l/100 km, co jest imponującym wynikiem.

Peugeot przygotował dwie gamy pojazdów: dla prywatnych użytkowników i przeznaczone do profesjonalnego przewozu osób – model Shuttle w wersji Business dostępnej w konfiguracji od pięciu do dziewięciu miejsc oraz w wersji Business VIP dostępnej w konfiguracji sześć i siedem miejsc.

Nowy PEUGEOT Traveller kosztuje od 137 000 zł brutto. ■

5 LAT
GWARANCJI
SEAT



www.carsed.seat-auto.pl

Zyskaj do 11 100 zł na SEAT-a z rocznika 2019.

Oferta, która porusza

Już dziś zamów SEAT-a w przedsprzedaży rocznika 2019 i zyskaj podwójnie - nawet do 11 100 zł rabatu i samochód z rocznika 2019 z 5-letnią gwarancją.
Ruszaj do salonu... w rytmie SEAT-a!



SEAT

CARSED, Warszawa ul. Łopuszańska 72 | tel. 22 300 22 22

Oferta dotyczy wybranych modeli.



Volkswagen
Krotoski-Cichy
Warszawa

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2018

To dopiero początek przyjemności



RABAT DO
22 000 ZŁ

Twój nowy Volkswagen jest na wyciągnięcie ręki!

Najkorzystniej od początku do końca.



Kupując Volkswagena właśnie teraz oszczędzasz na starcie, bo otrzymujesz rabat do 22 000 zł.



Oszczędzasz na co dzień tankując paliwo, bo Volkswagen ma wydajne silniki.



Oszczędzasz czas, bo przegląd robisz dopiero po 30 000 km.



Oszczędzasz na dalszej sprzedaży, bo Volkswagen dobrze trzyma swoją wartość.

Wybierz model i sprawdź,
ile możesz zaoszczędzić



Volkswagen

Krotoski-Cichy Warszawa

ul. Radzywińska 78, tel. +48 22 511 70 00, www.vw.waw.pl